

**Edward Karolczuk, *Edward Gierek.*
Źródła sukcesu i klęski, Warszawa 2022, ss. 192**

Książka Edwarda Karolczuka *Edward Gierek. Źródła sukcesu i klęski* przynależy właściwie do nauk politycznych, jednak ze względu na znaczenie podejmowanych zagadnień z pewnością będzie użyteczna także dla przedstawicieli innych dyscyplin. Wśród nich można wymienić: kulturoznawstwo, filozofię, socjologię, literaturoznawstwo, a także, chociaż paradoksalnie w najmniejszym stopniu – historię. Karolczuk nie odtwarza dokonań Gierka w sposób konsekwentny diachronicznie lub synchronicznie. Decyduje się na wybranie tych fragmentów jego działalności publicznej, w których w sposób najbardziej jasny ujawnił się ideologiczny charakter i kontekst działań I sekretarza KC PZPR. Książka stanowi kolejne ogniwo w łańcuchu publikacji poświęconych w gruncie rzeczy – społeczno-historycznym uwarunkowaniom zjawisk ideologicznych¹. Jest to tym bardziej interesujące, że sam Gierek w swoich wypowiedziach, które miały miejsce w trakcie sprawowania władzy prezentował światopoglądowy eklektyzm, który utrudniał rozpoznanie rzeczywistych celów. Wpływ na to miała współpraca z Andrzejem Werblanem w tworzeniu tekstów przemówień i koncepcji ideologicznych. Po utracie władzy Gierek wielokrotnie podkreślał, że nie jest ideologiem, dogmatykiem, lecz stawia na pierwszym miejscu potrzeby praktyki. Pozostanie zagadką na ile świadomie rozstrzyga przed odbiorcą zasłonę epistemologiczną, aby ukryć rzeczywiste cele, a na ile jego poziom wykształcenia humanistycznego, uniemożliwia mu uznanie za przeciwstawne – we własnej świadomości – niektórych pojęć. Jako przykład takich kategorii antagonistycznych można podać: naród i internacjonalizm, jedność moralno-polityczną i walkę klas, akumulację pierwotną kapitału prywatnego i społeczny fundusz spożycia, dyktaturę proletariatu i samorząd pracowniczy, centralne planowanie i plan otwarty, centralizm demokratyczny i państwo prawa etc. W pamiętnikach Gierka zatytułowanych *Smak Życia* można przeczytać jego odniesienie się do krytyki, z jaką spotkała się wysunięta przez niego w latach siedemdziesiątych koncepcja „jedności moralno-politycznej narodu”:

¹ E. Karolczuk, *O urogu. Szkice filozoficzno-historyczne*, Warszawa 2010; *idem*, „Nagie życie” ofiar wyżysku pracy i wojny. *Totalitarne korelaty liberalizmu i neoliberalizmu*, Warszawa 2016.

Krytykowano mnie nie raz za wysunięcie w latach 70. hasła jedności moralno-politycznej narodu. Było ono faktycznie przeciwstawieniem dyktatury proletariatu. Wynikało to z mojego głębokiego przekonania, że pojęcie dyktatury proletariatu jest już anachronizmem, przeżytkiem, że proletariatus w socjalizmie stał się właścicielem środków produkcji i zasadniczo różni się od tradycyjnego proletariatu. Niektórzy „proletariusze” jeżdżą już własnymi samochodami, a większość o ich posiadaniu marzy i chętnych do sprawowania dyktatury ciągle ubywa. Poddanie jednak publicznie w wątpliwość tego ideologicznego dogmatu oznaczałoby koniec polskiego eksperymentu².

Być może Gierek daje tu wyraz powierzchownemu rozumieniu podstawowych zasad marksizmu-leninizmu³, a być może pisząc już po przełomie ustrojowym, stara się pozostać w zgodzie z oczekiwaniami czytelników, takich jakimi sobie ich wyobraża.

Praca Karolczuka stanowi kompilację rozdziałów poświęconych węzłowym z punktu widzenia ideologicznego problemom. Mają one też duże znaczenie dla wyjaśnienia dalszego przebiegu dziejów dyktatury proletariatu sprawowanej w PRL przez „awangardę klasy robotniczej” w postaci PZPR. W pierwszym rozdziale analizuje na podstawie zachowanych materiałów komisji Grabskiego kwestię odpowiedzialności politycznej Gierka za stan partii i państwa, który zostawił w spadku swojemu następcy: Stanisławowi Kani. W rozdziale drugim przedstawia stosunki Gierka z kierownictwem KPZR oraz rozważa rolę osób odpowiedzialnych za prowokację, która doprowadziła do zakończenia ery Gomułki. Opisuje udział Czesława Kiszcza w wydarzeniach grudnia 70. Wydaje się, że ten rozdział zyskałby na kompletności, gdyby wykorzystać w nim nowsze badania dotyczące stosunku Władysława Gomułki do sprawy rozwoju przemysłu ciężkiego na potrzeby przemysłu zbrojeniowego⁴. W rozdziale trzecim poświęconym przybyciu I sekretarza KC PZPR do Stoczni Szczecińskiej w roku 1971 wyzyskuje relację z wypowiedzi tamtejszych robotników do zilustrowania zasadniczych sprzeczności klasowych wewnątrz społeczeństwa realnego socjalizmu, które były stałym źródłem konfliktów pomiędzy grupami zawodowymi. Działo się tak wskutek niepełnego uspołecznienia środków produkcji w PRL, w wyniku czego nomenklatura, inteligencja czy biurokracja przybrały postać „klas dla siebie”. Jest paradoksem, że w roku 1969 przed objęciem władzy Gierek, Stanisław Kociołek i stojący później na prawym skrzydle partii Stefan Olszowski przedstawiali się jako kandydaci do władzy, którzy nadrobią zaległości socjalistycznego rozwoju, przede wszystkim powrócą do zaniechanej

² E. Gierek, *Smak życia*, Warszawa 1993, s. 250.

³ *Idem*, *Edward Gierek. Źródła sukcesu i klęski*, Warszawa 2022, s. 9-10, „W roku 1949 został skierowany do Centralnej Szkoły Partyjnej w Łodzi. Nabył tam z pewnością umiejętności w języku polskim posługiwania się partyjnym żargonem. Parę tygodni przed ukończeniem szkoły został skierowany do Zagłębia Dąbrowskiego w celu rozwiązania wybuchłego tam strajku górników”.

⁴ Por. chociażby M. Szumiło, *Konflikty w kierownictwie PZPR w świetle dokumentów sowieckich z 1969 roku: przyczynek do genezy upadku ekipy Władysława Gomułki*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej” 2017, nr 2, s. 468.

przez Władysława Gomułkę kolektywizacji rolnictwa, i zacieśnią współpracę z ZSRR w przemyśle ciężkim i maszynowym⁵. Rozdział czwarty *Wybrane problemy polityki Gierka* posiada charakter eklektyczny. Rozważa on zagadnienie „jedności moralno-politycznej narodu”. Jest to koncepcja zakładająca, że w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym⁶ przeciwstawne interesy klasowe zastępuje wspólny interes narodowy. Była ona w istocie maską, której kształt powstał przy udziale Andrzeja Werblana. Było to zastąpienie koncepcji zakładającej, że w miarę budowy komunizmu zaostrza się walka klas (stanowiącej podstawę polityki gospodarczej do roku 1956) koncepcją bliższą korporacyjnemu modelowi społeczeństwa. Jego funkcjonowanie zostało wcześniej sprawdzone w praktyce w państwach funkcjonujących na podstawie dominującej prywatnej własności środków produkcji, jak chociażby Włochy Mussoliniego i Hiszpania Franco. Karolczuk słusznie wskazuje, że posługiwanie się pojęciem „rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego” miało na celu odwrócenie uwagi od faktu, że w społeczeństwie socjalistycznym odziedziczony po kapitalizmie społeczny podział pracy wymuszał stosowanie zasady „każdemu według pracy” zamiast komunistycznej zasady „każdemu według potrzeb”. Problem ten często w konkretnych przypadkach upraszczano i zaznaczano jedynie, że: „Socjalistyczny system podziału według pracy jest jednym z obiektywnych przejawów socjalistycznych stosunków produkcji; w ich szerokim polityczno-ekonomicznym rozumieniu”⁷. Po roku 1956 w istocie budowa komunistycznego społeczeństwa bezklasowego została zatrzymana, do czego przyczyniło się w największym stopniu odstępianie od kolektywizacji rolnictwa, jako zasadniczego ze względu na chłopski charakter społeczeństwa lat 50. XX wieku etapu uspołecznienia środków produkcji. Wycofanie się przez władzę z zamiaru uspołecznienia rolnictwa było momentem zwrotnym, który sprzyjał dalszym zmianom w kierunku prywatyzacji życia gospodarczego, warto wymienić tutaj: dopuszczenie do oficjalnego obiegu bankowego dolarów i złota nieznanego pochodzenia, czy ustanowienie możliwości nabycia spółdzielczego prawa własności lokalu mieszkalnego. W rozdziale piątym autor podejmuje zagadnienie rozwoju antykomunistycznej opozycji. Skupia się na przyczynach jej

⁵ *Ibidem*.

⁶ J. Bartosz w memoriale skierowanym do KC PZPR uzasadniającym powołanie w roku 1982 tygodnika „Sprawy i Ludzie” skierowanego w zamierzeniu pomysłodawcy (byłego redaktora naczelnego wrocławskiej „Gazety Robotniczej”) do klasy robotniczej kwestionował twierdzenie, iż PRL była rozwiniętym państwem socjalistycznym: „Wciąż pozostajemy w sensie teoretycznym (ale i praktycznym) na etapie przejściowym między kapitalizmem a socjalizmem. Ta historyczna sytuacja wyjaśnia charakter sprzeczności naszego rozwoju. Dopatrując się przyczyn kryzysu między innymi w nieuwzględnianiu i lekceważeniu wymogów walki charakterystycznej dla okresu przejściowego, będziemy w naszej pracy brać stronę najważniejszej klasy narodu”. J. Bartosz, *Ostanie zapiski zgryźliwego dogmatyka*, Wrocław 2009, s. 95.

⁷ J. Dvořák, *Podstawowe kierunki realizacji socjalistycznej zasady podziału według pracy*, [w:] *Socjalizm a dobrobyt społeczny*, tłum. N. Kuźmicz, Warszawa 1978, s. 216.

niespodziewanego sukcesu w trakcie wydarzeń lata 1980 roku i bezczynności organów MSW w pierwszej fazie strajków na Lubelszczyźnie w lipcu 1980 roku. Przyczyn wygranej opozycji antykomunistycznej Karolczuk dopatruje się w fakcie, że miała ona kilka ośrodków, a tylko skutkiem braku koordynacji między nimi było zahamowanie chociaż nie zatrzymanie procesów urynkowania życia społecznego i gospodarczego, w okresie stanu wojennego. Wśród centrów krystalizacji antykomunistycznej opozycji wymienia środowisko inteligenckie związane z KOR, Konwersatorium Doświadczenie i Przyszłość oraz grupę w obrębie ekipy Gierka, która do ostatniej chwili nie ujawniała przed nim swoich zamiarów. Była ona reprezentowana przez Wojciecha Jaruzelskiego, Stanisława Kanię, Stanisława Kowalczyka, Andrzeja Werblana, Stefana Olszowskiego i innych. W rozdziale szóstym możemy zapoznać się z rozważaniami na temat kompetencji zmarłego w 2001 roku I sekretarza KC PZPR. Warto nadmienić, że autor odrzuca szczegółowe kompetencje merytoryczne w jakiegokolwiek dyscyplinie, jako miernik możliwości polityka, przywołując tu anegdotyczny paradoks konia Kaliguli. W rozdziale siódmym możemy przeczytać rozważania o stosunku Gierka do własnych rządów w okresie po oddaniu władzy, a szczególnie o jego stosunku do głównych zasad marksizmu-leninizmu. Karolczuk nie rozstrzyga ostatecznie na ile koncepcja jedności moralno-politycznej narodu i eklektyczny stosunek Gierka do ideologii wynikał z jego udziału w polityce jednolitofrontowej w komunistycznych partiach przedwojennego Zachodu Europy, a na ile z ograniczonego rozumienia koncepcji teoretycznych marksizmu. To ostatnie zwykle prowadzi do realizacji programu ekonomicznego utrwalającego i rozwijającego funkcjonowanie drobnomieszczaństwa. Karolczuk nie zostawia suchej nitki na wizerunku Gierka w *Przerwanej Dekadzie* Janusza Rolickiego⁸, wskazując, że Gierek antyradziecki i liberalny jest w istocie kreacją mającą sprzedać książkę znanego dziennikarza. Zresztą sam Rolicki nie odżegnuje się od komercyjnych zamiarów przy pisaniu książki, która odniosła sukces... rynkowy⁹. W *Zakończeniu* autor nie tylko podsumowuje treść książki, ale także dodaje uwagi o statusie społecznym nomenklatury partyjnej, bilansie zysków i strat kredytów Gierka oraz zasadniczych cechach realnego socjalizmu jako kapitalizmu państwowego.

Współcześnie zadanie zmiany społecznego wizerunku Gierka postawił sobie w popularnej biografii Piotr Gajdziński. Skompilowane w jego *Gierku człowieku z węgla*¹⁰ anegdoty i wspomnienia z gierkowskiej epoki mają za zadanie walkę z mitami Gierka. Dotychczasowe wizje budowniczego nowej Polski i stojącego do niej w opozycji

⁸ J. Rolicki, *Edward Gierek: przerwana dekada*, Warszawa 1990.

⁹ *Idem*, K. Piławski, *Wańka-wstańka z Januszem Rolickim rozmawia Krzysztof Piławski*, Warszawa 2013, s. 281.

¹⁰ P. Gajdziński, *Gierek człowiek z węgla*, Poznań 2014.

wyobrażenia twórcy kryzysu gospodarczego końca lat 70. i polskiego realnego socjalizmu w ogóle, stara się zastąpić atrakcyjną czytelniczo wizją człowieka naiwnego i niekompetentnego, prowadzącego kraj do katastrofy. Sam Gierek, nie biorąc pod uwagę upublicznienia swoich zeznań przed Komisją Grabskiego, kreował siebie jako człowieka naiwnego niezdolnego do wyboru nadsyłanych mu materiałów¹¹.

Z pewnością rozważana tu praca Karolczuka stawia sobie za zadanie postawienie refleksji nad Gierkiem i jego epoką na wyższy poziom. Przede wszystkim analizuje kierunek przemian społeczeństwa w ramach tezy o cofaniu się w rozwoju społecznym państwa, które zarzuca walkę z akumulacją kapitału prywatnego i rozszerzaniem zakresu wymiany rynkowej. Oczywiście rozważając kierunek rozwoju społeczeństwa realnego socjalizmu za punkt dojścia, bierze bezklasowe społeczeństwo komunistyczne. Przekształcanie odziedziczonego po kapitalizmie społecznego podziału pracy w podział na nowe klasy, tworzone ze względu na stosunek do użytkowanych (a nie jak w kapitalizmie posiadanych) środków produkcji był właściwą przyczyną powstania w ramach socjalizmu sił dążących do prywatyzacji majątku państwowego i restauracji kapitalizmu¹². Karolczuk cofa się jednak przed wyraźnym stwierdzeniem, które logicznie by z jego rozważań wynikało, że jedyną szansą na zachowanie władzy przez Gierka i trwanie realnego socjalizmu, było rozpoczęcie kampanii represji przeciwko wrogom socjalizmu w łonie partii. Mogło być jej efektem, objęcie w wyniku czystki władzy przez nowe pokolenie, pamiętające o nietrwałości i przejściowości swojego stosunku do użytkowania środków produkcji i zależności zakresu użytkowania własności osobistej od decyzji politycznej. Okazuje się, że wśród żywych problemów ideologicznych, które przyniósł *Edward Gierek. Źródła sukcesu i klęski* jest też problem przymusu pozaekonomicznego, który stanowi jak do tej pory trwały element stosunków międzyludzkich. Objawiał się on w: stosunku pana do niewolnika, feudała do poddanego, kryminalizacji bezrobocia w okresie przyspieszonej akumulacji kapitału, dyktaturze proletariatu. Obecnie pozaekonomiczny charakter ma na przykład limitowanie dostępu do systemu płatności elektronicznych podmiotom nieobjętym zajęciem komorniczym.

¹¹ *Gierek & Jaroszewicz zeznają*, wstęp L. Szczegółą, Warszawa 1990, s. 60 „Tylko wiecie, z tymi materiałami to różnie bywało, mnie po pierwsze wyciągano wiele materiałów, po prostu podrzucano mi, żeby blokować, ja pracowałem, ale teraz widzę, że pracowałem niekiedy na jałowym biegu, że nie pracowałem nad tym, nad czym trzeba było pracować”.

¹² Lapidarnie ujął to zjawisko J. Kochan, *Filozofia marksizm socjalizm. Studia – szkice – polemiki*, Warszawa 2021, s. 226. „spotęgowanie sprzeczności w łonie własności społecznej, wśród pracowników najemnych [...]”.

Bibliografia

- Bartosz J., *Ostanie zapiski zgryźliwego dogmatyka*, Wrocław 2009.
- Dorobisz J., *Sejm nadzwyczajny z 1624 r.*, Opole 1994.
- Dvořák J., *Podstawowe kierunki realizacji socjalistycznej zasady podziału według pracy*, [w:] *Socjalizm a dobrobyt społeczny*, tłum. N. Kuźmich, Warszawa 1978, s. 216-239.
- Gajdziński P., *Gierek człowiek z węgla*, Poznań 2014.
- Gierek & Jaroszewicz zeznają*, wstęp L. Szczegóła, Warszawa 1990.
- Gierek E., *Smak życia*, Warszawa 1993.
- Karolczuk E., *Edward Gierek. Źródła sukcesu i klęski*, Warszawa 2022.
- Karolczuk E., „Nagie życie” ofiar wyzysku pracy i wojny. *Totalitarne korelaty liberalizmu i neoliberalizmu*, Warszawa 2016.
- Karolczuk E., *O wrogu. Szkice filozoficzno-historyczne*, Warszawa 2010.
- Kochan J., *Filozofia marksizm socjalizm. Studia – szkice – polemiki*, Warszawa 2021.
- Rolicki J., *Edward Gierek: przerwana dekada*, Warszawa 1990.
- Rolicki J., Pilawski Krzysztof, *Wańka-wstańka z Januszem Rolickim rozmawia Krzysztof Pilawski*, Warszawa 2013.
- Szumiło M., *Konflikty w kierownictwie PZPR w świetle dokumentów sowieckich z 1969 roku: przyczynek do genezy upadku ekipy Władysława Gomułki*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej” 2017, nr 2, s. 466-481.

Dawid Kopa